

## Lifestylowe sacrum ateisty

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

**D**wa miesiące temu zwróciła się do mnie Edyta Ochmańska z „lifestylowego” magazynu „Trendy — Art of Living” z pytaniem o sacrum i rozwój duchowy ateisty, na potrzeby przygotowywanego na ten temat tekstu. Inspiracją był [Niezbędnik ateisty](#) (<http://www.racjonalista.pl/ks.php/k,1911>) oraz ateistyczny coming out. Pytanie o życie duchowe ateistów staje się coraz częściej zadawane, zwłaszcza po opublikowaniu przez Czarną Owcę [Duchowości ateistycznej](#) (<http://www.racjonalista.pl/ks.php/k,2054>) Comte’a-Sponville’a. Nie jestem wrogiem duchowości ateistycznej, choć zdaję sobie sprawę, że za pojęciem tym czai się niemała czereda demonów uśpionego rozumu.

Dostałem informację od pani redaktor, że moja wypowiedź została przyjęta. Dziś w kioskach (w sensie: na stacjach benzynowych) ukazał się październikowy numer „Trendów” — i co widzę? Jest tekst *Sacrum ateisty* ([zajawka](#) (<http://www.magazyntrendy.pl/Trendynew/podglad.php?id=451>)). A w nim jest wprawdzie akapit poświęcony mojej wypowiedzi, ale zupełnie bez sensu. Widać moja rezerwa wobec „demonów” nie pasowała do tekstu, który poza cytatami z *Niezbędnika ateisty* w temacie duchowości ateistycznej „wnosi” jedynie buddyzm oraz wiekopomną bezmyślność ojca Kłoczowskiego: „Lem nie potrzebował Boga, ale Bóg potrzebował Lema”. Większa część rzekomo mojej wypowiedzi dla magazynu nie była tym, co napisałem w emailu do dziennikarki, tylko skopiowana z jakiegoś mojego innego tekstu, który zapewne nie dotyczył pytania o „duchowość ateistyczną”.

Dla wyprostowania tego bałamuctwa niżej zamieszczam to, co miałem wówczas do powiedzenia o „sacrum ateisty”:

Zadała mi Pani bardzo trudne pytanie. Jest to na pewno wśród ateistów temat kontrowersyjny i nieczęsto podnoszony. Bardzo duża (większość?) część ateistów odparłaby po prostu, że nie potrzebują oni żadnego *sacrum*; nie po to desakralizowali swój dawny religijny świat, aby później sakralizować go na nowo innymi treściami. Życie bez pojęcia *sacrum* jest więc jak najbardziej możliwe, i bynajmniej nie musi ono oznaczać jakiegoś bezrefleksyjnego hedonizmu — może być twórcze, pełne pasji itd. Niewątpliwie jednak dla pewnej części ateistów pojęcie *sacrum* ma sens, ale nie jestem pewien, czy można sformułować jakiś zamknięty katalog tego, co może być przez niewierzących sakralizowane. Wszystko zależy od wrażliwości, doświadczeń i skłonności konkretnej osoby. Wielu ateistów wrażliwych na sztukę — ją sakralizuje. Doświadczenie sztuki dla osoby wrażliwej i wykształconej może mieć charakter sakralny, może wiązać się z uczuciami poniekąd religijnymi. Ateiści wrażliwi społecznie bywa, że za swoją religię, a tym samym *sacrum*, uważają pomoc drugiemu człowiekowi lub społeczeństwu. Dla jeszcze innych *sacrum* stanowi ich największa pasja, np. obcowanie z górami. Są też tacy ateiści, którzy powiedzieliby, że świętością są dla nich rodzina lub przyjaciele.

Abym został dobrze zrozumiany. Za *sacrum* uważam specyficzny, głównie uczuciowy stosunek do czegoś, darzenie czegoś nadzwyczajną czcią, o zabarwieniu quasireligijnym.

Pojęcie „rozwoju duchowego” wydaje mi się tutaj mylące i zawężające. Kojarzy się na ogół z udziałem w nieateistycznych ruchach quasireligijnych. W każdym razie jest to pojęcie ocenne, bo to, co często funkcjonuje społecznie pod szyldem „rozwoju duchowego”, może budzić wątpliwości, czy w istocie jest „rozwojem”.

Natomiast pojęcie *sacrum* jest dla mnie znacznie bardziej neutralne i nie kojarzy mi się tak jednoznacznie negatywnie, jak pojęcie „rozwoju duchowego”.

Tyle wówczas napisałem. Widać jednak nie było to dość *lifestylowe*...

A czym jest Wasze *sacrum*?

### **Mariusz Agnosiewicz**

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książek [Kościół a faszyzm](#), [Anatomia kolaboracji](#) (2009), [Heretyckie dziedzictwo Europy](#)



(2011). Koordynator ceremonii humanistycznych.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 07-10-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2305) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2305>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)